

18. IV.
1892



A

ILUSTROWANY

Cena 15 gr

KURIER POLSKI

ROK VIII (1952)

Piątek, 18 kwietnia

Nr 93 (2282)

18. IV.
1952



ŻYCZENIA Z GŁĘBI SERCA

Miliony ludzi pracy w Polsce zwracają się dziś myślami ku osobie Prezydenta Bolesława Bieruta, obchodząc sześćdziesięciolecie Jego urodzin.

Lata Jego życia były latami walki o wolność człowieka i niepodległość Ojczyzny, latami niezachwianie wiernej służby masom pracującym. Bolesław Bierut od dzieciństwa poznał nie dolę i wyzysk klasy z której pochodził i to poznanie pchnęło Go na drogę poświęcenia całego życia sprawie wyzwolenia człowieka. Lata walk zaczął walką o polskość szkoły jeszcze jako trzynastoletni uczeń szkoły powszechnej, przypłacając ten pierwszy młodzieńczy bunt wydalaniem ze szkoły. Lubelską szkołę powszechną zamienił niebawem Bolesław Bierut na szkołę walki, prowadzonej na terenie Zagłębia, Warszawy, Łodzi i w sanacyjnych więzieniach.

W ogniu tej walki hartowała się siła charakteru, rosła i ugruntowywała się wiara w niezwykłą moc mas ludowych, dojrzał umysł, rozszerzał się zasięg myśli w oparciu o rzetelną, wytrwale zdobywaną, znajomość naukowych zasad rozwoju praw społecznych. Nieomylnie doświadczenie oparte o postawę ideową i wielką wiedzę — dały możliwość Bolesławowi Bierutowi, gdy naród przeżywał straszliwą noc hitlerowskiej okupacji, wskazać i wytyczyć mu jedyną drogę do niepodległości i wyzwolenia mas ludowych z pęt kapitalistycznego wyzysku.

Gdy potem Bolesław Bierut staje na czele KRN każde z wydarzeń historycznych w życiu Polski wiąże się odtąd z jego imieniem. Przewodzi prowadzonej — w oparciu o przyjaźń i pomoc Związku Radzieckiego — walce przeciw hitlerowskiemu najeźdźcy, kieruje walką o władzę dla ludu. Po wyzwoleniu, pod Jego przewodem dokonywa się wielka mobilizacja sił narodu dla odbudowy i przebudowy gospodarczej i kulturalnej kraju, dla zaludnienia Ziemi Odzyskanych, dla dźwignięcia z ruin naszej Stolicy, dla umocnienia władzy ludowej. Mimo zacieklego oporu reakcji, dzięki Jego kierownictwu i niezwykłej mocy partii klasy robotniczej, zostają złamane wrogie siły zarżarcie walczące jawnie i skrycie przeciwko naszemu ustrojowi.

Przeciw zamysłom podpalaczy świata porywa Prezydent Bierut cały

naród do walki o pokój. Uczy kochać pokój, budować pokój. W myśl Jego wskazań zacieśniamy i pogłębiaamy więzy przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, budujemy nasze przyjazne stosunki z krajami demokracji ludowej, z NRD. Okrzepli wewnętrznie walczymy w szeregach Frontu Narodowego o wykonanie Planu 6-letniego, o socjalizm, i pewni naszego zwy-

cięstwa patrzymy z dumą na bilans naszych osiągnięć. Tak jak wszystkie zwycięstwa, które składają się na ten dumny bilans, tak samo projekt naszej Konstytucji nierozłącznie wiąże się z imieniem Bolesława Bieruta, twórcy podstawowych jego założeń.

Z pełnej umiłowania oceny ofiarnego trudu i nieugiętej walki Bolesława Bieruta dla dobra mas pracu-

jących — płynie potężna fala zobowiązań produkcyjnych, którymi robotnik i chłop pracujący, inteligent pracujący i rzemieślnik pragną wyrazić swoje uczucia Pierwszemu Gospodarzowi Kraju.

Członkowie Stronnictwa Demokratycznego włączyli swoje czyny do tych zobowiązań. Te proste, ale z głębi serca płynące czyny są wyrazem uczuć i zaufania, jakie żywi inteligencja pracująca i rzemiosło do Prezydenta Bieruta. Jego niezapomniane słowa o roli i znaczeniu tych warstw w budowie naszego ustroju otworzyły przed nimi twórcze możliwości, wskazały im drogę towarzyszenia klasie robotniczej na drodze do socjalizmu.

Dzięki głębokości umysłu, hartowi ducha, dzięki zaletom serca i charakteru stał się Bolesław Bierut wodzem całego narodu. Jego umiłowanie człowieka, wiara w człowieka, prostota i skromność sprawiają, iż cały naród widzi w swoim Prezydencie uosobienie wartości, budzących powszechny szacunek i powszechną miłość.

Bolesław Bierut cieszy się największym osobistym autorytetem. Dzięki znajomości naukowych zasad rozwoju praw społecznych jest on nieprzejednanym wrogiem wszelkiego rodzaju awanturnictwa, biurokratyzmu i nieodpowiedzialnego eksperymentowania.

Żarliwość Jego wypowiedzi, siła argumentacji i jasność myśli zyskała moc oddziaływania na najszersze masy narodu, moc zespалania tych mas wokół dzieła budowy socjalizmu. Ta żarliwość, siła i jasność słów Prezydenta płyną stąd, iż całą postawę Bolesława Bieruta w toczącej się walce o przyszłość ludzkości przesyca niezachwiana wiara w zwycięstwo sił postępu, niezłomna pewność triumfu socjalizmu na całym świecie.

Sześćdziesięciolecie życia, wypełnionego walką o szczęście ojczyzny i człowieka, kieruje ku osobie ukochnego przez cały naród Prezydenta go ręce życzenia wielu milionów tych, którzy dzięki Jego nieomylnemu kierownictwu, dzięki Jego ofiarnej pracy i wielkości Jego umysłu — zdobyli po raz pierwszy w Polsce Ludowej prawo do dobrobytu i kultury, prawo do najpełniejszego osobistego szczęścia, związanego nierozdzielnie ze szczęściem narodu, budującego w myśl wskazań Bolesława Bieruta swą jasną przyszłość.



Są zamysły człowieka, w których świat się odmienia,
Są żywoty z kamienia i żywoty z płomienia.

Lata w walce przeżyte trzeba liczyć podwójnie,
Pochodowi ich trzeba przysłuchiwać się czujnie.

Odczytywać historię tak jak księgę otwartą
I zamyślać się długo nad niejedną jej kartą.

Przypatrywać się ludziom, ich zmaganiom i dziełom,
Szukać prawdy i zdążać tam, gdzie postęp i przełom.

Pragnę uczyć człowieka, który sięgnął po światło,
Żeby w walce prowadzić lud przez drogę niełatwą,

Pragnę uczyć człowieka, który wierny jest Partii,
Który, tworząc ją w ogniu, przejął mądrość i hart jej.

Taki żywot w swych sercach niech utrwala współcześni.
Jest on godny pamięci, poematu i pieśni!

Wypalona w płomieniu i w kamieniu wykuta
Droga życia i walki Bolesława Bieruta.

Jan Brzechwa



Droga Bolesława Bieruta Płyną listy do Belwederu...

W biedzie i niedoli proletariackiego dziecka —
w troskach wcześniej dojrzałego chłopca, zmuszonego do zarobkowej pracy na utrzymanie —
w głodzie uparcie zdobywanej wiedzy —
pod terrorem carskiego zaborcy —
w celach więzień rodzimej burżuazji —
wśród krwawych zbrodni rodzimego i obcego faszyzmu —
w konspiracji pod rodzimą i obcą okupacją —
w nieustannej walce o wolność, niepodległość i suwerenność Ojczyzny —
w wyjątkowej pracy dla dobra narodu polskiego —
w nieustępliwym wysiłku dla przyszłości mas pracujących, dla wyzwolenia człowieka —
upłynęło 60 lat życia Bolesława Bieruta.

*

Są życiorysy, tak nierozdzielnie splecione z historią kraju i narodu, że trudno określić, gdzie kończą się dzieje osobiste jednostki a zaczynają wydarzenia historyczne. Tak jest i z kroniką sześćdziesięciu znojących lat życia Bolesława Bieruta. Był dzieckiem uboższego proletariusza, chłopca, wyganianego z zagony do nędznej pracy w mieście: w czasach, w których kapitalizm w Polsce zaczynał pęcznieć od zysków i ścisłego współdziałania z obszarciem, a także z zaborcą. Wcześniej zaczął pracować na utrzymanie — w latach, w których tylko wyjątkowa zaciętość mogła wydobyć dziecko proletariusza z dna egzystencji niewykwalifikowanego robotnika. Zdobywał, pracując zarobkowo, wiedzę, gdy była ona łatwo dostępną tylko dla klas posiadających, robotnik zaś musiał się przebić przez otaczającą ją mur urzędów społecznych z największym tylko wysiłkiem.

Gdy tylko zdołał świadomym już spojrzeniem objąć los proletariatu i ohydę wyzysku człowieka przez człowieka wstąpił w szeregi bojowników o wolność ludu polskiego: w brzemiennych latach krystalizowania się zasadniczych kierunków polskiego ruchu robotniczego. Wybrał cięższą, ale jedynie słuszną drogę walki o jednoczesne wyzwolenie narodowe i społeczne, o braterskie współdziałanie z walką proletariatu rosyjskiego: już wtedy wstąpił do go burżuazja i jej agentury w polskim ruchu robotniczym.

Gdy podmuch Wielkiego Października dotarł do Polski, Bolesław Bierut był wśród tych, którzy natychmiast zrozumieli, że w dziejach świata otwarta została nowa karta, że proletariatu rosyjski przebił wejście do nowej, przełomowej epoki. Był wśród tych, którzy podjęli walkę rewolucyjną w Polsce, wśród tych najlepszych synów narodu polskiego, którzy w latach terroru burżuazji, a później w latach otwartego już faszyzowania Polski znaleźli się w celach więziennych.

Są ludzie, których siła charakteru rozwija się tym bujniej, im trudniejsze stają przed nimi zadania. Bolesław Bierut stał się tym, czym jest dla narodu polskiego dzisiaj, w latach najcięższej niedoli narodu, w latach hitlerowskiej okupacji i zbrodniczej kolaboracji rodzimych faszystów. Walka o istnienie i przyszłość narodu wymagała odpowiedzi na pytanie: którą z dróg należy kroczyć, aby osiągnąć cel. Bolesław Bierut wybrał drogę już dawno. Była to droga przyjaźni ze Związkiem Socjalistycznym Republik Radzieckich, potężnym natchnieniem mas pracujących świata.

Poprowadzić naród po tej jedynie słusznej drodze mogła tylko partia walczącego proletariatu. Bolesław Bierut znalazł się w pierwszych szeregach Polskiej Partii Robotniczej, był jej przywódcą i ideologiem.

Droga przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, droga walki z najeźdźcą hitlerowskim była równocześnie drogą walki o wyzwolenie społeczne, o władzę ludu. Dla zwycięskiego przeprowadzenia tej walki konieczny

był ośrodek władzy ludowej. Gdy z inicjatywy PPR powstała Krajowa Rada Narodowa, Bolesław Bierut objął jej przewodnictwo, które piastował w najniebezpieczniejszych latach konspiracji i w trudnych latach powojennej odbudowy.

Człowiek, którego uczyło twarde życie proletariusza. Człowiek, którego hartowała walka z obcym i rodzimym uciskiem. Człowiek, który całe swe życie oddał walce i pracy dla dobra ludu pracującego i Ojczyzny — taki jest Bolesław Bierut.

Nie było takich spraw najwyższej wagi, które w ostatnim dziesięcioleciu dokonały by się w Polsce bez Jego udziału. A były to lata dla historii naszej przełomowe; lata dźwignia narodu z powrześniowego załamania; lata walki o władzę ludu, walki ze zdradziecką reakcją; lata zwycięstw pierwszego ludowego Wojska Polskiego u boku Armii Radzieckiej; lata odbudowy zniszczeń wojennych i wspaniałego rozkwitu kraju; lata wielkich przełomów — reformy rolnej i nacjonalizacji przemysłu, referendum i wyborów; lata zagospodarowania i repolonizacji Ziemi Odzyskanych. Pierwsze lata budowy podstaw socjalizmu.

W roku 1947 cały naród przyjął z radością wiadomość, że Sejm Ustawodawczy wybrał Bolesława Bieruta Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej. W półtora roku później spadły na Niego nowe obowiązki. Polska Partia Robotnicza, po rozgromieniu odchylenia prawicowego, z którym Bolesław Bierut walczył jeszcze w czasach okupacji, zwróciła się do Niego o objęcie kierownictwa. Kongres Zjednoczeniowy polskiego ruchu robotniczego wybrał Go Przewodniczącym Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Przypadek zrzucił, że dziesięciolecie powstania PPR zbiegło się z 60-tą rocznicą urodzin Bolesława Bieruta. Ale jest to równocześnie piękny symbol, że w tym samym roku, w którym naród polski czcił dziesiątą rocznicę powstania Partii, która powiedła go ku zwycięstwu i wolności, czcił również sześćdziesięciolecie urodzin jej czołowego działacza i ideologa.

Naród polski ukochał Bolesława Bieruta, swego nauczyciela i przewodnika, wiodącego masy pracujące do coraz to nowych sukcesów po tej samej jedynie słusznej drodze — drodze sojuszu i przyjaźni z Krajem Rad. Sześćdziesięciolecie urodzin Prezydenta stało się dla polskich mas pracujących hasłem do wzmożenia pracy nad wykonaniem Planu 6-letniego, nad wzmożeniem tempa budowy podstaw socjalizmu, o który Bolesław Bierut całe swe znojne życie walczył. Apel Pafawagu porwał miliony pracujących. Postanowili oni czynem dowieść czci i miłości dla swego Prezydenta, który stał się uosobieniem tradycji walki o wolność, niepodległość i suwerenność Ojczyzny, tak przepięknie wyrażonych w projekcie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, wypracowanym pod Jego osobistym kierownictwem.

L. K.

Rosnącą stale falą, nieprzerwanym strumieniem płyną listy do Belwederu. Na każdym z nich adres: — „PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ BOLESŁAW BIERUT“. Na kopertach stemple, świadczące, że listy przychodzą z daleka, z całej Polski. Piszą do Prezydenta przodownicy pracy i racjonaлизаторzy, inżynierowie i studenci, piszą chłopci i rzemieślnicy, piszą literaci i stocznicy, murarze i cieśle, uczniowie i naukowcy, piszą ojcowie rodzin, matki, dziewczęta, chłopcy.

Koperty są różne. Na jednych — ozdobny, wyrobiony charakter pisma. Na innych twarde, kanciaste listery, stawiane utrudzoną, niewprawną ręką. Są i listy, pisane ołówkiem.

Różna ich treść. Kobiety piszą o swych dzieciach, murarze o gmachach, wznoszonych ich pracowitymi rękami, chłopci o siewach, górnicy o węglu, uczniowie o egzaminach. Różna jest treść tysięcy listów.

W każdym z nich zawarte są jednak wyrazy najgłębszych, najgorętszych uczuć, wyrazy bezgranicznej miłości, jaką żywią obywatele Polski Ludowej dla swego Przywódcy i Nauczyciela. W serdecznych, szczerych i gorących słowach ludzie pracy dziękują Prezydentowi za to wszystko, co dla nich zrobił, dziękują się z Nim swymi radościami i troskami, mówią Mu o swych radościach i bólach.

Czynią to śmiało, bo wiedzą że wszystkie ich sprawy żywo obchodzą Prezydenta, bo wiedzą, że właśnie oni, ludzie pracy, którzy codziennym wysiłkiem, łamiąc napotykaną trudność realizują wielkie zadania budownictwa pokojowego — są Mu najdrożi i najbliżsi.

Rosną stopy listów, nadchodzących codziennie z całego kraju. Płyną z całej Polski nieprzerwanym strumieniem najlepsze i najserdeczniejsze słowa.

Wolni obywatele wolnego kraju pozdrawiają swego Wodza i Nauczyciela, dziękują Mu za Jego pracę i trud, zapewniają o swej miłości i swym przywiązaniu.

Na każdej z kopert adres: Warszawa — serce Polski. I dalej: Belweder — serce Warszawy.

Tam właśnie mieszka Prezydent — Pierwszy Obywatel Rzeczypospolitej.

W iducie Go często na fotografiach, jak idzie w towarzystwie dzieci, uśmiecha się do nich, gładzi je po główkach i spogląda na nie wzrokiem, w którym widnieją ojcowiska miłość i ojcowiska troska. Myślicie wówczas: Prezydent kocha dzieci, jednakowym serdecznym uczuciem darzy wszystkie dzieci naszego kraju.

Kiedyś, w latach 1923—24 nasz dzisiejszy Prezydent mieszkał w Sosnowcu. Wraz z rodziną zajmował niewielki pokój przy jednym ze spółdzielczych robotniczych sklepów. Niedawno urodziło mu się dziecko. Małeństwo potrzebowało słońca i świeżego, ożywczego powietrza, którego brakowało w fabrycznym mieszkaniu, wiecznym przesłoniętym czarną chmurą dymu. W wolnych od pracy chwilach udawał się więc Prezydent do Okrajkowa podmiejskiej miejscowości letniskowej.

Wśród żółtych, sypek piasków płynęła Biała Przemsza. Nad jej brzegiem wpatrując się w czystą i chłodną wodę, w towarzystwie zaprzyjaźnionych rodzin zagłębionych robotników siadał często Prezydent ze swą najmłodszą pociechą. Piastował swe dziecko na rękach, bawił się z nim, przemawiał do niego słowami pełnymi miłości i dumy. Kochał je prawdziwie, całym sercem.

Nie zmienił się od tamtych lat nasz Prezydent. W nawale pracy, w nawale spoczywających nań obowiązków potrafi znaleźć chwilę wolnego czasu i ofiarować ją dzieciom.

Zaprasza dzieci do siebie do Belwederu, pyta o postępy w nauce, o pracę rodziców, o to, co dzieje się w domu i w szkole.

Swym cennym, bardzo cennym czasem potrafi obdzielić i inżynierów i murarzy i uczniów i nauczycieli i profesorów i studentów. Żadna ze spraw wielkich i małych nie jest mu obca. Jak dobry, wzorowy gospodarz interesuje się wszystkim, uważnie śledzi przebieg każdej pracy, kierując całością, nie zatracając przed oczu rzeczy na pozór drobnych i błażych.

I dlatego tak prawdziwie i tak szczerze kocha Go cały naród — dorodzi i młodzież, mężczyźni i kobiety, robotnicy i chłopci. I dlatego poczta ma tak wiele pracy z dostarczeniem tysięcy listów, które codziennie z całego kraju napływają do Belwederu.

Do późnej nocy nie gasną światła w oknach Belwederu. W gabinecie swym dostojny Solenizant pracuje nad jasną, szczęśliwą przyszłością, nad lepszym jutrem narodu polskiego.

Jego myśli są przy nas, przy ludziach pracy. Nasze — przy Nim,



W Międzynarodowym Dniu Dziecka



W otoczeniu działu



Z sarenką w parku belwederskim



Na dożynkach w Poznaniu

Pierwszym Gospodarzu Kraju. Płyną „JAK NAJDLUŻEJ POZOSTAN KU NIEMU ZE WSZYSTKICH STRON, ZŁANAM W DOBRYM ZDROWIU, OBYCZONE JEDNYM WSPÓLNYM MOTYWEM: WATELU PREZYDENCIE“



Prezydent RP Bolesław Bierut podpisuje akt objęcia władzy (luty 1947 roku). (Foto — CAF)

KWIECIEŃ 18 PIĄTEK
DZIS: Apolonii
JUTRO: Jerzego

WAZNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Takśówki 3655 i 3962. Informacja PKP 1187. Zegarynka 06. Informacja pocztowa 02 i 03. Zamiejscowe 00 Komenda MO 2516 IKP 33-41, 33-42, 19-07

Toiowo Z BYDGOSZCZY

Chwalimy i ganimy

Są w Bydgoszczy instytucje, które dobrze zrozumiały znaczenie wiosennej akcji sanitarnej - porządkowej. Pracownicy Bydg. Fabryki Narzędzi doprowadzili do porządku ogródki przed zakładami, a obecnie odnawiają zniszczone już otynkowanie parkanu. Na zaniedbanym dotychczas skwerze przed zakładami PZWS od strony ul. Gen. Stalina zasadzono krzewy. Niestety nie wszędzie pomyślano jeszcze o wiosennych porządkach, bo np. estetycznie utrzymane niegdyś podwórze przy Al. 1 Maja 88 dzisiaj jest mocno zaniedbane...

Mała omyłka

Często nadawcy listów myślą nazwy ulic, co powoduje opóźnienie w doręczaniu przesyłek albo, co gorsza, listy takie w ogóle nie docierają do rąk adresatów. No bo kto np. zna w Bydgoszczy ulicę... 20 listopada?

Ale listonosz, mający doręczyć świąteczną kartkę zorientował się, że nadawca pomylił się tylko o 10 miesięcy i 4 dni i kartka bez opóźnienia trafiła na ul. 24 Stycznia do rąk adresata. Bravo domyślni listonosze! (Zet-Pe)

Gąsienice zagraża

Szlachetne „Toiowo”! Upominam się w sprawie drzew, a szczególnie drzew stojących w podwórzu posesji położonej przy ul. Dworcowej 14 i 18.

W zeszłym roku z zeschłych liści wyszły gąsienice i objadły wszystkie liście wiosenne. Gniazd tych było niewiele. Obecnie widać ich na drzewach setki i obawiam się, że nie starczy pokarmu na wyżywienie tylu szkodników i będą musiały umierać z głodu lub też... pomazserować na inne drzewa. Proszę Cię przeto pobudź odpowiednie władze, by nakazały niszczenie gniazd, a tym ulżyły i innym drzewom.

Stacy czytelnik.

U „elektrycznej kwoki”

600 tysięcy kurcząt dostarczą zakłady lęgowe na Pomorzu

Setki żółciutkich bez przerwy piszczących kurcząt zapelnia już korytka, w których oczekują swego właściciela. Są to przeważnie kurczęta jednodniowe dopiero co wyklułe, ale mogące już sobie dać doskonale radę nawet w pierwszym dniu życia.



Toteż w stacji wylęgowej w Bydgoszczy przy ul. Pomorskiej 3 panuje bez przerwy gwar dopominających się o jedzenie - kurcząt. Stacja wylęgowa - odpowiada Barbara Poskrop - prowadzona jest przez Centralny Zarząd Jajczarsko - drobiarski. Najważniejszymi odbiorcami kurcząt są PGR, spółdzielnie produkcyjne oraz indywidualni odbiorcy ze wsi jak i z miasta. Co tydzień kluje się w naszej stacji ponad 3 tys. kurcząt.

Przed wojną nie doceniano należyście sztuczne wylęgu kurcząt w inkubatorach, których było zaledwie w całej Polsce kilkanaście. Dziś, samych tylko stacji wylęgowych istnieje ponad 200. Na terenie woj.

bydgoskiego CZJD posiada 28 stacji wylęgowych drobiu.

3 inkubatory w stacji wylęgowej w Bydgoszczy zastępują ponad 550 kwok, które nie wysiadując kurcząt znoszą w tym czasie ponad 10 tys. jaj. W bieżącym sezonie wylęgowym dostarczymy do hodowli ponad 600 tys. kurcząt.

Zapotrzebowanie na kurczęta jest olbrzymie - odpowiada p. Ryszard Andrzejewski. Poza tym sztuczny wylęg drobiu niezależnie rolników od „humoru” kur, które nie zawsze chcą siedzieć. Oprócz tego stacja wylęgowa daje kurczęta bardzo wszechne, które już późną jesienią mogą znieść jajka. Sztuczny wylęg zapewnia również, że kurczęta będą rosły zdrowo. (bis)

Odczyt o życiu i działalności Bolesława Bieruta

Z okazji 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta Zarząd Woj. TWP w Bydgoszczy organizuje 19 bm. o godz. 18 w sali Pom. Domu Sztuki uroczysty odczyt pt. „Bolesław Bierut - życie i działalność”. Odczyt wygłosi przewodniczący WRN - Józef Rakoczy.

Na odczyt zaprasza się wszystkich mieszkańców Bydgoszczy. Na zakończenie reprezentacyjna orkiestra Wojska Polskiego wystąpi z koncertem.

Wystawa prac plastyków amatorów

Celem należytego uczczenia zbliżającego się Święta Pracy w dniu 1 Maja - organizuje Centralne Biuro Wystaw Artystycznych przy współudziale Oddziału Kultury i Oświaty ORZZ oraz Wydz. Kultury Prezydium WRN - wystawę prac plastyków amatorów w Pomorskim Domu Sztuki. Prace na wspomnianą wystawę przyjmuje sekretariat C. B. W. A. w Pomorskim Domu Sztuki w Bydgoszczy (Al. 1 Maja 20) do dnia 25 kwietnia.

WOJEWÓDZKI KOMITET OBCHODU 1 MAJA ukonstytuował się w Bydgoszczy

W Bydgoszczy ukonstytuował się Wojewódzki Komitet Obchodu 1 Maja. W skład prezydium komitetu weszli: przewodniczący ORZZ, Remigiusz Waberski, jako przewodniczący komitetu oraz 1 sekretarz KW PZPR Feliks Baranowski, dowódca OW gen. dyw. Bronisław Poturzycki, przewodniczący Prezydium WRN - Józef Rakoczy, kierownik Wydziału Propagandy Oświaty i Kultury KW PZPR - Irena Lewońska, przewodniczący WKW ZSL - Jerzy Rumianek, wiceprzewodniczący WK SD - Zbigniew Wrochno rektor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika - prof. dr Leon

Kurowski, przewodniczący ZW ZMP - Władysław Krupka, przewodniczący ZOW ZSCH - Franciszek Bleja, przew. ZW Ligi Kobiet - Maria Wołkwa. Na przewodniczącą Komisji organizacyjnej powołano kierownika Wydziału Org. KW PZPR - Alojzego Malickiego, przewodniczącym Komisji Prop. został zastępca kier. Wydz. Prop. KW PZPR Zdzisław Kanarek, komisji dekoracyjno-wystawowej - Witold Wasik, komisji repertuarowej - Jan Królik, komisji sportowej - Aleksander Schmidt, zast. przew. WRN.

II zlot wojewódzki Młodzi harcerze zapoznali się z życiem Prezydenta RP

(t) W dniu wczorajszym odbył się w Bydgoszczy II zlot harcerzy z terenu woj. bydgoskiego. Zlot poświęcony został omówieniu życia i pracy Prezydenta Bieruta, oraz podsumowaniu osiągnięć młodzieżowych na przestrzeni 8 minionych lat. Sala ZMP rozbrzmiewała hucznymi oklaskami na cześć Prezydenta RP Bolesława Bieruta. Zlot zgaśli przewodniczący Zarządu Woj. ZMP Krupka, Przewodniczył zebraniu młodzieży harcerz Stanisław Ginter z Chojnic.

Podczas zlotu wpłynęły 1262 zobowiązania poszczególnych drużyn harcerskich w związku z 60 rocznicą urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta. M. in. harcerze w miejscowości Kawki na terenie przeznaczonym na zalesienie zasadzili 300 drzew, oraz zasadzili 400 drzewek morwowych.

Oprócz tego drużyny harcerskie założyły hodowlę jedwabników oraz zalesiły 5 ha nieużytków. W powiecie tucholskim drużyny harcerskie zalesiły 15 ha terenu.

Co wyświetlają kina stale?

W dniach 19 i 20 bm. stale kina na wiejskie będą wyświetlać filmy w następujących miejscowościach: JEZEWO - Upadek Berlina, I seria; KRÓLIKOWO - Spiew jest pięknym zycia; IWNO Gromada; BUSZKOWO - Gromada; MAKOWARSKO - Wędrowni czarodzieje; WTELNO - Pokój zdobędzie świat; PRUSZCZ POM. - Wesoły jarmark; LEŃGNOWO - Alarm; SLESIN - Burmistrz Anna; DOBRZC - Załoga; FORDON - Daleko od Moskwy.

753 odczyty wygłosili prelegenci TWP

TWP zorganizowało w marcu w woj. bydgoskim 753 odczyty, których słuchało ogółem 59.993 słuchaczy. 534 odczytów wygłoszono na wsi, 219 w miastach i miasteczkach. Specjalne zainteresowanie wywołała prelekcja o projekcie Konstytucji która była wygłoszona w 201 miejscowościach. Na wsi szczególnie powodzeniem cieszyły się odczyty popularyzujące wiedzę rolniczą, z których największe zainteresowanie wywołały prelekcje n. t. „Odżywianie się roślin” oraz „Agrotechnika siewów wiosennych”. Dla uczczenia rocznicy Gogola wygłoszonych zostało 34 odczyty, które wysłuchało 5.581 osób.

Do członków i sympatyków ZBoWiD

Wszystkich członków i sympatyków Związku Bojowników o Wolność i Demokrację prosimy o przybycie w sobotę, 19 bm., o godz. 20, do świetlicy ZBoWiD przy Al. 1 Maja 30 celem zbiorowego wysłuchania przemówienia radiowego prezesa Zarządu Głównego ZBoWiD gen. Witolda. Przemówienie to wygłoszone będzie z okazji symbolicznej rocznicy wyzwolenia obozów koncentracyjnych.

KOMUNIKATY

W dniu 19 bm. o godzinie 17 w sali NOT przy ul. Wyzwolenia 5 odbędzie się walne zebranie SIMP. Obecność członków obowiązkowa.

CO? GDZIE? KIEDY?

Advertisement for cinema, theater, and exhibitions. Includes details for 'KINA' (Pomorzanin: Młodość Chopina), 'TEATR' (ZIEMI POMORSKIEJ, MŁODEGO WIDZA), and 'WYSTAWY' (Pomorski Dom Sztuki).

Advertisement for Ks. Karol Schwartz, Canon of the Chapter of Kruszwica, Dean of the Deanery of Kruszwica, and senior of the Archdiocese of Gniezno.

Advertisement for 60 sewing machines for the elderly, with details about the machines and contact information.

Advertisement for 'PRZETARGI' (Public Auctions) listing various items for sale such as a motorcycle, car, and sewing machine.

Advertisement for 'DRZEWKA owocowe' (fruit trees) and other services like 'POSADY WOLNE' and 'ZAMIANY'.

Advertisement for 'RADIO' and 'RÓŻNE' (various) items, including a radio set and other goods.

